

Tomaszewski, Jerzy

„Dva retribučni proces. Komentované dokumenty (1946-1947)”, Karel Kaplan, Praha 1992 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 84/2, 264-265

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

społeczeństwie niemieckim w następnych dziesięcioleciach. Wszystkiego tego autor nie dostrzega, traktując analizowane przez siebie zagadnienia całkowicie ahisterycznie, a co więcej, w oderwaniu od poprzedzających je wydarzeń. Równie ahisterycznie odnosi się do ewolucji polityki zwycięskich mocarstw wobec Niemiec, które stały się kartą w rozgrywce między ZSRR a USA. To jednak wymagałoby odrębnej analizy.

Wnioski powyższe formułuję z żalem. Alfred M. de Zayas przekonał mnie o swym szczerym zaangażowaniu w obronę praw człowieka. Nie zdołał jednak przekonać do swej umiejętności analizy historycznej, a zwłaszcza do wiedzy o przeszłości.

Jerzy Tomaszewski

Karel Kaplan, *Dva retribuční procesy. Komentované dokumenty (1946-1947)*, Ústav pro soudobé dějiny ČSAV, Praha 1992, s. 346.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w Czechosłowacji, podobnie jak w wielu innych krajach europejskich, odbywały się procesy przestępców wojennych oraz kolaborantów. Niezależnie od prawnych i moralnych aspektów miały one niejednokrotnie istotne znaczenie polityczne, zwłaszcza gdy przed sądem stawali ludzie znani ze swej działalności publicznej, nieraz zajmujący wysokie stanowiska państwowe. W Czechosłowacji największe zainteresowanie wywoływały procesy polityków uczestniczących we władzach Protektoratu Czech i Moraw oraz Republiki Słowackiej.

Czołowym przedstawicielem kolaboracji czeskiej był prezydent Protektoratu Emil Hacha, lecz zmarł on przed rozpoczęciem procesu. Przed sądem stanęli więc członkowie rządu protektorackiego (nie wszyscy; np. Emanuel Moravec popełnił samobójstwo w dniach powstania w Pradze). Wśród słowackich polityków czołową osobistością był prezydent ks. Josef Tiso, skazany następnie przez sąd na karę śmierci.

Polityczne aspekty procesów powodowały, że przygotowani do nich oraz przebiegiem interesował się prezydent Edvard Beneš, rząd oraz wszystkie partie polityczne. Na postępowanie prokuratury oraz na sędziów specjalnych sądów wywierano nacisk z wielu stron, zarówno w obronie oskarżonych, jak też na ich niekorzyść. Kwestia wyroku miała szczególnie wielkie znaczenie dla Słowacji, gdyż oznaczał on nie tylko ocenę działalności konkretnych osób, lecz także osąd koncepcji i praktyki Słowackiej Ludowej Partii Hlinki — wpływowego nurtu politycznego sprawującego władzę w latach drugiej wojny światowej, odwołującego się do zasad katolicyzmu. Wprawdzie wyroki w procesach polityków czeskich nie miały tak wielkiego znaczenia, lecz i one wpływały na sytuację niektórych nurtów czeskiej polityki. Dla obydwu społeczności — czeskiej oraz słowackiej — procesy powojenne oznaczały oskarżenie o kolaborację i zdradę oraz postawienie przed sądem znacznej części tradycyjnych ugrupowań prawicowych. Nic dziwnego, że ugrupowania lewicowe, a przede wszystkim komuniści, wypowiadali się za surowymi wyrokami, podczas gdy niektóre inne partie skłaniały się ku pobłażliwości; nie oznaczało to jednak usprawiedliwienia współpracy z III Rzeszą.

Karel Kaplan, znany historyk czeski, autor prac poświęconych okresowi między odzyskaniem niepodległości przez Czechosłowację a przejściem pełni władzy przez komunistów w 1948 r., zebrał dokumenty ukazujące kulisy polityczne procesów z punktu widzenia rządu. Są to przede wszystkim fragmenty protokołów posiedzeń rady ministrów oraz jej prezydium wraz z towarzyszącymi im załącznikami, dokumenty Słowackiej Rady Narodowej oraz kancelarii prezydenta Republiki. Ogółem 56 dokumentów oraz podobizna decyzji E. Beneša odrzucającej wniosek o udzielenie łaski ks. J. Tisic. Dokumenty poprzedza wstęp, w którym autor przedstawił przebieg dyskusji wokół procesów oraz ich podłoże.

Jest to bez wątpienia wartościowa publikacja i — jak każdy tego rodzaju zbiór dokumentów — będzie niezmiernie użyteczna dla badaczy interesujących się dziejami powojennej Czechosłowacji. Zasluga Kaplana jest przedstawienie problematyki nieznannej większości historyków, lecz istotnej dla rozumienia wydarzeń powojennych, a także niektórych zjawisk politycznych we współczesnej Czechosłowacji.

Dostrzegam jednak także inny aspekt prezentowanych dokumentów, wynikający z charakteru przedstawionej dokumentacji. Otóż czytelnik dowiaduje się z niej, w jaki sposób politycy czechosłowaccy wpływali na przebieg

procesów oraz w pewnej mierze na wydane wyroki. Dokumenty nie wyjaśniają wszystkich istotnych zagadnień. Tak np. zagadką pozostają kulisy sporu wokół pozostawienia lub usunięcia ze stanowiska przewodniczącego sądu ludowego w Bratysławie Igora Daxnera, jak się zdaje naruszającego prawidłowy tok postępowania sądowego. Czytelnik domyślać się jedynie może politycznej istoty konfliktu. Jak wynika ze wstępu do książki, nie udało się odnaleźć w archiwach dokumentów wyjaśniających bliżej ten problem oraz niektóre inne.

Znacznie poważniejszą kwestią jest to, że dokumenty oraz wstęp nie dają odpowiedzi na pytanie o winę oskarżonych. Czytelnik pozbawiony niezbędnej wiedzy historycznej może łatwo dojść do wniosku, że procesy omawiane w książce miały wyłącznie polityczny charakter, zaś kwestia winy lub niewinności oskarżonych nie miała żadnego znaczenia. Zwłaszcza proces ks. J. Tisy jawi się w świetle publikowanych dokumentów przede wszystkim jako rozprawa z pewnym nurtem politycznym. Współcześnie pojawiły się tendencje w Słowacji, by rehabilitować skazanego oraz jego współpracowników. Pomija się przy tym jednak zasadniczej wagi zagadnienie jego odpowiedzialności (lub przynajmniej współodpowiedzialności) za konkretne zbrodnie, a zwłaszcza za udział w zagładzie Żydów słowackich. Podkreślić przecież należy, iż ks. Tiso nie mógł zasłaniać się niewiedzą o ich losie, gdyż znane są interwencje biskupów, a nawet Watykanu, w obronie prześladowanych. Rozumiem, iż uwzględnienie dokumentów ukazujących rolę oskarżonych w okupacyjnym systemie władzy na ziemiach czeskich, ewentualnie współudział w przestępstwach wojennych popełnionych w Słowacji, zmieniłoby całkowicie charakter wydawnictwa, a przede wszystkim wymagałoby o wiele większej objętości. Problemy te należało jednak odpowiednio obszernie przedstawić we wstępie. Autor może się bronić przeciw tej krytyce argumentem, iż wydawnictwo przeznaczone jest dla specjalistów, którzy znają fakty.

Natomiast nie dostrzegam argumentów usprawiedliwiających bardzo uproszczone zasady edycji dokumentów, odbiegające od powszechnie stosowanych, także w Czechosłowacji. Nie dowiadujemy się więc, czy jest to całość dokumentów znajdujących się w wykorzystanych zespołach akt, czy też wybór; a jeśli tak, to według jakich zasad. Nie oznaczono wystarczająco jednoznacznie fragmentów pominiętych, jedynie z nagłówek wiadomo, że mamy do czynienia z częścią, a nie z całością dokumentu. Brakuje przypisów, wyjaśniających formę dokumentów lub fragmenty niejasne. Załączniki do podstawowych dokumentów potraktowano na ogół jako odrębne pozycje (np. s. 90, dok. nr 8), choć zdarzają się odmienne przypadki (s. 288-301, dok. nr 51). Czasem pod jednym nagłówkiem, jako jedna pozycja, podane są dokumenty (czy też ich fragmenty, tego nie potrafię stwierdzić) z rozmaitych dat (np. s. 180-198, dok. nr 28). W jednym przypadku brak odpowiedniego sformułowania nagłówka (lub przypisu) powoduje, że pierwsze zdanie trudno zrozumieć (s. 132, dok. nr 14). Wiele do życzenia pozostawia także indeks nazwisk, w którym można stwierdzić liczne luki. Prowadzi to do wniosku, że ten interesujący zbiór został przygotowany nazbyt pośpiesznie, ze szkodą dla jego wartości naukowej.

Jerzy Tomaszewski

Jan G o z d a w a - G o ł ę b i o w s k i, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Wydawnictwa KUL, Lublin 1992, s. 622.

Historiografia Armii Krajowej wzbogaciła się o kolejną, długo oczekiwaną pozycję — studium wojskowe Obszaru Warszawskiego. Jan G o z d a w a - G o ł ę b i o w s k i, sam żołnierz Obszaru, pierwszy znaczący materiał na ten temat opublikował już w 1965 r.¹, wprowadzając go do publikacji stanowiących przez lata kanon wiedzy o AK. Po ponad dwudziestu latach temat wymagał ponownego, pogłębionego i pełniejszego ujęcia.

Książka miała wypełnić dotkliwą lukę w historiografii, przedstawiając niezwykle ważny dla dziejów polskiej konspiracji w latach II wojny światowej teren Mazowsza, w granicach województwa warszawskiego z 1939 r.

¹ J. G o z d a w a - G o ł ę b i o w s k i, *Obszar Warszawski Armii Krajowej w okresie okupacji niemieckiej*, „Życie i Myśl”, 1965, nr 7-8.